

Sygn. akt III Nsm 388/17

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Łowiczu w Wydziale III Rodzinnym i Nieletnich

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Honorata Wójcik

Protokolant: st.sekr.sąd. Elżbieta Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 stycznia 2018 roku

sprawy z wniosku Z. S.

z udziałem E. S. (1) obecnie S.

o wykonanie kontaktów z małoletnim M. S.

p o s t a n a w i a:

1. Zagrozić E. S. (2) nakazaniem zapłaty kwoty 500 (pięćset) złotych na rzecz Z. S. w każde naruszenie realizacji kontaktów małoletniego M. S. z ojcem Z. S. przewidzianych postanowieniem Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 1 lutego 2011 roku w sprawie I. N. 58/10 zmienionego postanowieniem Sadu Rejonowego w Łowiczu z dnia 2 kwietnia 2012 roku w sprawie I. N. 235/11,
2. Ustalić, że każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt III Nsm 388/17

UZASADNIENIE

Wnioskodawca Z. S. wniósł o zagrożenie uczestnicze postępowania E. S. (1) obecnie S. nakazaniem zapłaty na jego oznaczonej kwoty za każde naruszenie obowiązku wynikających z pkt V wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi, II Wydział Cywilny z dnia 06 lutego 2017 r Sygn. akt II C 1158/16 , tj. w zakresie uregulowania kontaktów wnioskodawcy z małoletnim synem stron – M. S., który to wyrok pozostawił bez zmian rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w Łowiczu w sprawie I. N. 58/10 i I. N. 235/11.

W uzasadnieniu podał, iż wyrokiem rozwodowym Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie II C 1158/16 orzekł o pozostawieniu bez zmian sposobu kontaktów uczestnika postępowania z małoletnim M. S. , w ten sposób, że przyznał mu prawo do kontaktów z synem w każdą środę w godzinach od 15 do 19 w miejscu zamieszkania małoletniego .Matkę małoletniego zobowiązał do udostępniania pomieszczeń w tym terminie celem realizowania swobodnych kontaktów z synem , utrzymując tym samym rozstrzygnięcie zawarte w sprawie I. N. 58/10. Nadto Sąd Okręgowy utrzymał również rozstrzygnięcie zawarte w sprawie I. N. 235/11 Sądu Rejonowego w Łowiczu rozszerzające kontakty wnioskodawcy z jego synem o możliwość zabierania małoletniego w każdą trzecią niedzielę

W związku z tym zobowiązał uczestniczkę do każdorazowego wydania małoletniego , a wnioskodawcę do odebrania i odwiezienia syna samochodem przystosowanym do przewozu dzieci. .

Wnioskodawca wskazał, że uczestniczka stwarza problemy w związku z wydaniem wnioskodawcy syna w celu realizacji kontaktów, dziecko nigdy do ojca nie jeździło, a kontakty w miejscu zamieszkania dziecka zawsze odbywają się w obecności matki lub babci dziecka.

(wniosek – k. 2 – 5)

Uczestniczka na rozprawie w dniu 29 stycznia 2018 r. nie uznała wniosku i wniosł o jego oddalenie.

(e-protokół (...):01:22 – k. 13)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2017 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie o sygn. akt II C 1458/16 rozwiązał przez rozwód związek małżeński pomiędzy E. S. (2) z domu S. a Z. S. . Jednocześnie, Sąd powierzył wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim dzieckiem stron M. S. , urodzonym (...) obojgu rodzicom , ustalając równocześnie, iż miejscem zamieszkania małoletniego dziecka będzie każdorazowe miejsce zamieszkania matki .

Dodatkowo, Sąd orzekł o sposobie kontaktów w ten sposób, że utrzymał kontakty ustalone przez Sąd Rejonowy w Łowiczu w sprawach I. N. 58/10 i I. N. 235/11 w ten sposób, że Z. S. będzie spotykał się z małoletnim synem w miejscu swojego zamieszkania, bez obecności matki dziecka, w każdą III niedzielę miesiąca od godziny 11 do 17 oraz w każdą środę od godziny 15 do godziny 18 w miejsca zamieszkania dziecka

i w związku z tym zobowiązał E. S. (1) do wydawania syna wnioskodawcy w wyznaczonych terminach kontaktów i do nie przeszkadzania tym kontaktom w inny sposób, a Z. S. zobowiązał do odbierania syna w terminach kontaktów z miejsca zamieszkania i odwożenia jej po skończonych kontaktach do miejsca zamieszkania u matki.

(dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi o sygn. II C 1158/16 – k. 8, postanowienia Sądu rejonowego k. 6 i 7)

Od początku ustalenia kontaktów były one realizowane nieprawidłowo. Małoletni nigdy nie pozostawał z dzieckiem sam, nie umożliwiono mu swobodnego kontaktu i nawiązania relacji z synem. Matka dziecka lub babka stałe były obecne przy tych kontaktach odbywających się w miejscu zamieszkania dziecka, nigdy też matka dziecka nie wydała małoletniego wnioskodawcy, aby ten mógł zabrać dziecko do siebie, tłumacząc się tym, że dziecko nie chce kontaktów z ojcem i się go boi. Uczestniczka potwierdziła okoliczności podane przez wnioskodawcę.

(dowód: zeznania wnioskodawcy e-protokół z dnia 29.01.2018, 00.01.47; zeznania uczestniczki e-protokół z dnia 29.01.2018, 00.057.54r)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie załączonych orzeczeń Sądu Okręgowego w Łodzi i Sądu Rejonowego w Łodzi. . W ocenie Sądu dokumenty te nie budzą wątpliwości co do swej wiarygodności i w pełni korzystają z domniemań, jakie wynikają art. 244 k.p.c. (dokumenty urzędowe).

Sąd obdarzył przymiotem wiarygodności zeznania stron, które pozostają w zgodzie co do przedstawionych faktów, są ze sobą spójne, jednakże różnią się ich oceną. Ocena ta jednak pozostaje w kompetencji Sądu nie zaś stron postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek jako zasadny podlegał uwzględnieniu.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd badał jedynie fakt naruszenia przez uczestniczkę postępowania wywiązywania się z orzeczenia Sądu Okręgowego w Łodzi i co za tym idzie orzeczeń Sądu rejonowego w Łowiczu w przedmiocie kontaktów Z. S. z jego małoletnim synem.

Uczestniczka została zobowiązana do wydawania syna wnioskodawcy w wyznaczonych terminach kontaktów i do nie przeszkadzania tym kontaktom w inny sposób. Obowiązku tego nie wykonywała, czemu nawet nie zaprzeczyła.

Sąd Rejonowy w przedmiotowym postępowaniu ma za zadanie zbadanie sposobu wywiązywania się przez uczestników postępowania z obowiązków wynikających z orzeczenia regulującego sposób utrzymywania kontaktów z małoletnią córką. W przypadku stwierdzenia takiego naruszenia Sąd może zagrozić uczestnikowi, który dopuścił się takiego naruszenia, zapłatą oznaczonej sumy pieniężnej.

Zgodnie z art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. jeżeli osoba, pod której pieczę dziecko pozostaje, nie wykonuje albo niewłaściwie wykonuje obowiązki wynikające z orzeczenia albo z ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, sąd opiekuńczy, uwzględniając sytuację majątkową tej osoby, zagrozi jej nakazaniem zapłaty na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem oznaczonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku. W myśl § 2 wymienionego przepisu jeżeli osoba uprawniona do kontaktu z dzieckiem albo osoba, której tego kontaktu zakazano, narusza obowiązki wynikające z orzeczenia albo z ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, sąd opiekuńczy zagrozi tej osobie nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby, pod której pieczę dziecko pozostaje, stosując odpowiednio przepis § 1.

Egzekucja kontaktów z małoletnim dzieckiem sprowadza się do dwóch etapów. Etap pierwszy obejmuje groźbę nakazania oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby uprawnionej do kontaktów lub osoby, pod której pieczę dziecko pozostaje. Etap drugi to spełnienie groźby i nakazanie zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej. Oznacza to, że sąd najpierw zagrozi nakazaniem oznaczonej sumy pieniężnej, a następnie na wniosek uprawnionego nakaże zapłatę tej sumy. Należy zaznaczyć, że groźna sankcji pieniężnej, nie może niweczyć celu postępowania, tj. wyegzekwowania kontaktów rodzica z dzieckiem, i zmierzać do uzyskania zyskowego instrumentu szykan między zwaśnionymi rodzicami (tak Jacek Ignaczewski „Komentarz do spraw o kontakty z dzieckiem”, LexisNexis, wyd. I, s. 89-91).

Ustalając stan faktyczny w niniejszym postępowaniu Sąd oparł się w głównej mierze na dowodzie z przesłuchania stron ..

Bezsporne pomiędzy stronami postępowania jest to, że od początku ich ustalenia kontakty nie są prawidłowo realizowane. Uczestnik przyjeżdża do syna, próbuje nawiązać z nim relacji, ale ciągła obecność matki lub babki mu to uniemożliwia. Uczestniczka nie wskazała żadnych dowodów na potwierdzenie, że dziecko boi się ojca, do którego jest przyzwyczajony poprzez wizyty odbywające się od kilku lat. Chłopiec ma już 10 lat nie jest malutkim dzieckiem i jego ewentualny opór niewątpliwie związany jest z negatywnym przekazem roli i obrazu ojca jaki otrzymuje od matki i członków jej rodziny. Sąd podziela pogląd wnioskodawcy zawarty w uzasadnieniu, że zachowanie uczestniczki polegające na utrudnianiu bądź uniemożliwianiu kontaktów z ojcem a także wywieranie presji na dziecku z powodu chęci wyjazdu do ojca musi być uznane jednoznacznie jako działanie na szkodę.

Sąd pragnie podkreślić, iż to rodzice małoletniego dziecka decydują o formie i częstotliwości kontaktów z dzieckiem, a dopiero w sytuacji gdy nie mogą dojść do porozumienia w tej kwestii zachodzi konieczność i sądowego uregulowania. W przedmiotowej sprawie nie ma mowy o żadnej formie porozumienia, uczestniczka mimo nakazu sądowego nie podjęła nawet próby udziału w terapii rodzinnej dla dobra dziecka. Jej postępowanie jest wysoce naganne i w taki sposób kreowane, aby nie dopuścić do zbliżenia ojca do dziecka.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uwzględnił wniosek i na podstawie art. 598¹⁵ par 1 kpc zagroził uczestniczkę zapłatą kwoty 500 złotych za każde naruszenie realizacji ustalonych kontaktów, mając na uwadze jawne i wręcz demonstracyjne z jej strony nie respektowanie nałożonych na nią obowiązków.